



NASZE WIEŚCI

GMINA NOWA SÓL

Czytaj w aktualnym numerze!

Inwestycje w przyszłość młodego pokolenia



czytaj na str. 2

**Wywiad
z nowym
Sekretarzem
Gminy**



czytaj na str. 8

**Otwarcie Boiska
w Lipinach**

19 czerwca br. w sali wiejskiej w Nowym Żabnie odbyła się sesja Rady Gminy. Podczas posiedzenia przedstawiono raport o stanie gminy. Po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Rada udzieliła absolutorium Wójtowi Gminy Nowa Sól



czytaj na str. 7

**Relacja z Dożynek
Gminnych 2019**



czytaj na str. 16-18

Inwestycje w przyszłość młodego pokolenia.

Gdy uczniowie odpoczywali podczas wakacji, szkoła w Przyborowie przygotowywała się na ponowne przyjęcie ich we wrześniu. W tym czasie wiele się zmieniło, a wszystko po to, by zapewnić dzieciom z naszej gminy lepsze warunki do rozwoju.

SOS dla zębów, czyli powstanie gabinetu dentystycznego w trosce o piękne uśmiechy.

Niecały rok temu odbyło się wielkie otwarcie nowo dobudowanej części szkoły w Przyborowie. Pojawiła się również wtedy informacja o stworzeniu gabinetu dentystycznego dla uczniów. W pomieszczeniu miał miejsce generalny remont, podczas którego zostało ono odpowiednio przystosowane do tego, aby było w pełni funkcjonalne. Następnym etapem wykonania inwestycji było wyposażenie sali w specjalistyczny sprzęt. Zadanie to wykonała firma P.H.U. ANDAN Andrzej Barnaś z Mielec, która zajmuje się kompleksowym zaopatrzeniem gabinetów stomatologicznych według indywidualnych potrzeb klientów. 7 sierpnia br. zakończył się proces związany z zakupem, dostawą oraz montażem wyposażenia. Koszt tej usługi wyniósł 74.450,00 zł i jak się okazuje, było warto. Profesjonalny gabinet został w pełni wyposażony w dobrej jakości sprzęt, w którego skład wchodzi m.in.:

- unit dentystyczny (stolik lekarza z 5-cio ma rękawami podawanymi do góry, z klawiaturą membraną z możliwością sterowania fotelem oraz funkcjami końcówek, strzykawko-dmuchałka metalowa, turbina ze światłem LED, tytanowa szybkołączka ze światłem diodowym, skaler ultradźwiękowy i tor skalera, stolik pod stolikiem lekarza, mikrosilnik bezszczotkowy, lampa zabiegowa

halogenowa, sterownik nożny, lampa polimerizacyjna LED, blok spluwaczki ze ssakiem, ergonomiczny fotel pacjenta)

- krzesło lekarza (typu L, z podnóżkiem i oparciem lędźwiowym)
- asystor (z 3 szufladami oraz blatem roboczym pokrytym szybą w obramowaniu aluminiowym zapobiegającym spadaniu przedmiotów)
- kompresor
- pompa ssąca
- autoklaw
- uzdatniacz wody do autoklawu i unitu
- endometr (z dźwiękowym systemem ostrzegania oraz wyświetlaczem LCD)
- lampa bakteriobójcza
- oraz pozostałe: podajniki na mydło i płyn dezynfekcyjny, podajniki na ręczniki papierowe, kosz na odpady komu-

nalne, kosze na odpady medyczne. Dostęp do praktyki stomatologicznej w szkole, np. w zakresie usług profilaktycznych, czy przeglądów (oczywiście za wcześniejszą zgodą rodziców) pozwoli zadbać o zdrowy uśmiech od wczesnego dzieciństwa, co przyczyni się bezpośrednio do wykluczenia poważniejszych komplikacji w przyszłości. Naszym uczniom życzymy odwagi na fotelu dentystycznym i samych pięknych uśmiechów, a przecież wszyscy wiemy, że piękny uśmiech, to zdrowy uśmiech!



Remont starej części budynku w celu uzyskania spójnej całości.

Okres dwumiesięcznej przerwy wakacyjnej jest również najlepszym czasem na odnowienie wnętrza placówek oświatowych oraz przyległych do nich terenów. Tak też stało się w przypadku Zespołu Edukacyjnego w Przyborowie. Nowa część budynku już na wejściu robi spore wrażenie, aby jednak wizerunkowo scalić dwie części placówki, został przeprowadzony remont starego skrzydła szkoły. Zakres inwestycji objął działania mające na celu „odświeżenie” korytarzy wraz z klatką schodową, sali języka polskiego i historii, a także gabinetu logopedy i pedagoga. Wykonanie zadania zostało powierzone miejscowemu przedsiębiorcy - firmie Usługi Budowlane Bud-Big Krzysztof Pultyn, a przeznaczone na to środki finansowe w kwocie 64 tys. zł pochodziły z Gminy. Mimo, że wykonawca

zobowiązał się do zakończenia robót do dnia 31 sierpnia br., prace przebiegały bardzo sprawnie, co wpłynęło na skrócenie wyznaczonego terminu. W związku z tym, szkoła miała jeszcze dużo czasu na drobne prace porządkowe i dopięcie wszystkiego do pierwszego dzwonka. Realizacja remontu poprawiała wizerunek całego budynku, a jak wiemy, otoczenie, w którym przebywamy również oddziałuje na naszą percepcję. To jak widzimy rzeczywistość zależy od nas samych, ale nasze nastawienie zależy także od tego w jakich realiach żyjemy. Lepsze warunki do nauki mogą przyczynić się do pozytywniejszego postrzegania szkoły jako instytucji – miejmy nadzieję, że stanie się tak i w tym przypadku, dzięki czemu uczniowie chętniej będą uczęszczać do naszej szkoły, a wiedza lepiej będzie wchodzić im do głowy.



Światłowody w szkołach.

Szkoły z terenu naszej gminy przystąpiły do realizacji przyłączy światłowodowych. Oznacza to, że internet przyspieszy wraz z nowym rokiem szkolnym.

Inwestycja w ramach OSE w całości zrealizowana była ze środków własnych Orange Polska. OSE, czyli Ogólnopolska Sieć Edukacyjna to program publicznej sieci telekomunikacyjnej, dającej szkołom dostęp do szybkiego, bez-

płatnego i bezpiecznego Internetu, zaprojektowany przez Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Celem działania jest zapewnienie szybkiego i bezpiecznego internetu każdej szkole w Polsce,

co zagwarantuje wyrównanie dostępu do wiedzy, rozwój nowych form kształcenia oraz zdobywanie kompetencji, zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli. Operatorem, z którym została podpisana umowa jest NASK Państwo-

wy Instytut Badawczy, a jej przedmiotem jest świadczenie szkolnych usług ogólnopolskiej sieci edukacyjnej. Co dzięki niej zyskają szkoły?

- zapewnienie nieodpłatnych usług szerokopasmowego dostępu do internetu,
- nieodpłatne usługi bezpieczeństwa teleinformatycznego,
- usługi ułatwiające do-

stęp do technologii cyfrowej.

Dzięki sprawniej wymianie Orange LTE na światłowody, został udostępniony internet o przepustowości co najmniej 100 Mb/s. Szeroki zasięg tego przedsięwzięcia pozwala wyrównać szanse edukacyjne uczniów w całym kraju, zwłaszcza zamieszkujących mniejsze miejscowości.



Usługi z zakresu robót telekomunikacyjnych na terenie naszej gminy świadczyła firma SDB agro-eko sp. z o.o.

Mieszkańcy Chełmka chcą mieć skatepark i będą go mieli.

Informacja ta z pewnością ucieszy miłośników uprawiania sportów ekstremalnych, bo głównie do tego przeznaczony będzie nowy tor.

Wśród mieszkańców Chełmka odbyła się ankieta nt. zagospodarowania działki nr 26/5 w ich miejscowości. Biorąc pod uwagę jej sąsiedztwo i rekreacyjne przeznaczenie, pojawiły się dwie opcje na wykorzystanie tego terenu: powstanie „Mini Skateparku” dla dzieci starszych i młodzieży oraz dostawienie kolejnych elementów placu rekreacyjnego dla tych najmłodszych pociech. Mieszkańcy mieli również możliwość podania w ankiecie własnych propozycji, a wśród nich wymienili park trampolin oraz siatków-

kę plażową. Wynik okazał się jednak jednoznaczny, ponieważ 29/32 respondentów wskazało na tor do uprawiania sportów ekstremalnych. W związku z powyższym, nadszedł teraz czas na konkretne działania. Gmina podpisała już umowę na wykonanie dokumentacji zagospodarowania terenu, którą zrealizuje Pracownia Projektowa Paweł Ostrowski z Nowej Soli. Inwestycja zakłada montaż: mini rampy, 2 poręczy do ślizgu, standardowych ławek parkowych, ławek młodzieżowych, które będą



nowością w tej okolicy oraz koszy na śmieci. Nawierzchnia parku będzie wyłożona kostką betonową bezfazową, przeznaczoną m.in. do jazdy na wrotkach, rolkach, deskach, hulajnogach. Obok miejsca, gdzie powstanie skatepark, znajdują się już plac

zabaw dla dzieci (tych młodszych) oraz teren piknikowy dla całych rodzin. Mając na uwadze wszystkie grupy wiekowe, Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko zdecydowanie popiera decyzję mieszkańców o powstaniu punktu rozrywki dla młodzieży, bo jak

twierdzi, teraz każdy znajdzie tam coś dla siebie w wolnej chwili. Dzięki temu podniosą się walory estetyczne Chełmka, wpłynie to także pozytywnie na komfort życia mieszkańców. Przewidywany termin wykonania tego zadania to koniec 2019 roku.

Dlaczego warto troszczyć się o zdrowe uśmiechy od najmłodszych lat i jak pokonać lęk przed stomatologiem?

Na pytania odpowiada Pani Łucja Kosmatka-Dziuba, która od września wzięła w swoje stery szkolny gabinet dentystyczny w Przyborowie. W obecnych czasach niewiele placówek oświatowych może poszczycić się posiadaniem gabinetu dentystycznego, co Pani sądzi na temat powstania gabinetu w Zespole Szkół w Przyborowie? Czy rzeczywiście istnieje taka potrzeba?

W obecnych czasach niewiele placówek oświatowych może poszczycić się posiadaniem gabinetu dentystycznego, co Pani sądzi na temat powstania gabinetu w Zespole Szkół w Przyborowie? Czy rzeczywiście istnieje taka potrzeba?

Uważam, że szkolne gabinety stomatologiczne są świetnym pomysłem, będą one większą mobilizacją do dbania o stan jamy ustnej oraz stworzą większą możliwość do korzystania z usług lekarza stomatologa.

Gabinet wizualnie prezentuje się znakomicie, ale czy jego wyposażenie spełnia Pani oczekiwania?

Gabinet w Przyborowie wyposażony jest w wysokiej klasy sprzęt. Urządzony jest z gustem i na pewno spodoba się małym i większym pacjentom. Z pewnością czują się w nim komfortowo. Nie przypomina on na szczęście gabinetów z moich szkolnych lat.

Młodzi ludzie dbają o zdrowie zębów, czy raczej lekceważą profilaktykę nie zdając sobie sprawy z konsekwencji zaniechań?

Wielu młodych pacjentów bagatelizuje higienę jamy ustnej. Mała jest jeszcze niestety świadomość, jak prawidłowo dbać o zęby, jaka powinna być częstotliwość ich mycia oraz jak

to potem wpływa na stan naszego uzębienia. Chcemy to zmienić poprzez spotkania oraz pogadanki z uczniami i ich rodzicami, bo to przecież rodzice mają główny wpływ na uzębienie swoich dzieci.

Jaki zakres zabiegów będzie realizowany podczas wizyt?

Zamierzamy skupić się nad profilaktyką, ale chcemy również zająć się leczeniem zębów dzieci, oczywiście we współpracy z ich rodzicami.

Tak właściwie, to kiedy rodzic powinien zabrać dziecko na pierwszą wizytę u stomatologa?

Do mojego gabinetu przy-

chodzą już nawet rodzice z rocznymi pociechami, jest to wówczas świetna okazja do rozmowy z nimi na temat prawidłowej higieny jamy ustnej, która wpływa bezpośrednio na stan zębów ich dzieci. Możemy ustrzec się wówczas przed tzw. „próchnicą butelkową”, często pojawiającą się u małych pacjentów i mającą ogromny wpływ na dalszy rozwój uzębienia.

Jak przekonać dziecko, które boi się stomatologa, aby na fotelu opanowało strach i pozwoliło sobie obejrzeć zęby?

Jest to trudne zadanie, więc wizyty powinno się rozpoczynać już od najmłodszych lat - wtedy, gdy dziecko ma jeszcze zdrowe zęby. Należy oswajać je z gabinetem, również poprzez rozmowy z małym pacjentem. Największym błędem jest pierwsza wizyta w gabinecie dopiero gdy u dziecka pojawia się ból.



Jak zmotywować dziecko, aby chciało przyjść na kolejną wizytę? Czy ma Pani na to swoje sposoby?

Oczywiście, że mam. Staram się dużo rozmawiać z pacjentami i traktować ich w taki sposób, w jaki sama chciałabym być traktowana. Oczywiście za odwagę w gabinecie zawsze przewidziana jest nagroda.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Robert K.

Przyjechał do Przyborowa w dniu swojego święta.

Tegoroczne obchody dnia patrona szkoły w Zespole Edukacyjnym w Przyborowie miały szczególnie wyjątkowy charakter. Dlaczego? Dla każdego placówka ma możliwość ugoszczenia w swoich progach samego patrona. 27 września br. w uroczystościach szkolnych wziął udział Józef Młynarczyk, sławny polski bramkarz, reprezentant Polski, zdobywca srebrnego medalu MŚ w Hiszpanii, zdobywca Pucharu Europy i Świata z klubem FC Porto. Patronowi naszej szkoły towarzyszyli zawodnicy „Widzewa Łódź” Wiesław Wraga oraz Andrzej Grę-



bosz. Po części oficjalnej odbyły się międzyszkolne mecze towarzyskie, przed którymi rozgrzew-

kę przeprowadziły legendy polskiej piłki nożnej. Tego dnia nie zabrakło przede wszystkim

ogromnych podziękowań w stronę Pana Józefa Młynarczyka, wielu rozmów, uścisków oraz

wspólnych zdjęć ze sportowcami. Każdy mógł też otrzymać autograf z dedykacją.

O aktualnej sytuacji w gminie i poza nią mówi Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko.

- Witam serdecznie Pani Wójt, ponownie rozmawiamy o sytuacji w Gminie Nowa Sól. Czy coś się zmieniło?

Trudno ocenić, ale jeśli chodzi o rozwój gminy, to można powiedzieć, że wchodzimy w drugi rok kadencji i włączamy kolejny bieg. Natomiast jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną urzędu, to sytuacja bez zmian. Mam na myśli standardową już ilość donosów i kontroli. Są momenty, że sami urzędnicy tego nie wytrzymują, bo to przecież często szczegółowe kontrole. Nie mam nic przeciwko takim inspekcjom, ale w ostatnim czasie większość z nich nie wynika ze zwykłej aktywności służb.

- Może to po prostu efekt radykalnych działań, które niekiedy Pani stosuje? Ostatnio urząd wymienił zamki w świetlicy w Lubieszowie. Sołtys jest oburzony.

Dobrze, że Pan poruszył tą sprawę choć jest ich więcej. Ta sytuacja jest wynikiem wytycznych pokontrolnych. Niestety obecnie muszę wręcz literalnie traktować zapisy prawa. We wspomnianej sytuacji postępuję zgodnie z przepisami. Zdarzały się przypadki, że sala w Lubieszowie była wynajmowana niezgodnie z regulaminem, w związku z powyższym postanowiłam, że nadzór sali przejdzie pod opiekę gminy. Tak samo było z likwidacją niektórych placów zabaw. Podobnie z funduszami sołeckimi. Często

spotykam się z zarzutami, że wójt nie chce czegoś podpisać, że sołtysi nie mogą zrealizować funduszu. Jeśli są „wymyślone” zadania przez wąskie grono danej społeczności wiejskiej (nie ukrywajmy na spotkania o podział środków z funduszu sołectkiego przychodzi kilkanaście osób) i zapisany do realizacji w danym roku np. montaż kamer na placu zabaw -to w tym momencie stawiam blokadę wydatkowania środków z funduszu. Reasumując, zadania które znajdują się w funduszu sołeckim muszą być spójne ze strategią rozwoju gminy.

Tutaj mogę prosić mieszkańców tylko o zrozumienie.

- Czyli można powiedzieć, że na „wschodzie” bez zmian.

Na wschodzie może tak (śmiech), ale na terenie gminy szykują się ogromne zmiany.

-To proszę się chwalić.

Żeby Pan wiedział, że jest czym. Właśnie szykuje się kolejna historyczna inwestycja w naszej gminie. To przebudowa i remont ulic tym razem w Przylepie. Ta inwestycja to szacunkowa wartość ponad 15 mln złotych!!! Oczywiście bez wielkiego wysiłku naszej gminy i bez wsparcia rządowego byłoby to trudne. Dziś mogę powiedzieć, że decyzje podjęte kilka miesięcy temu zaczynają procentować. Drugie zadanie to remont drogi w miejscowości Dąbrowno.

Ta droga będzie biegła aż do lotniska turystycznego i wykonanie jej będzie wymagało ogromnego wysiłku, bo jedno to stworzyć projekty i mieć na to pieniądze, a drugie to je zrealizować.

- Więc ta wyprawa do łatwych należeć nie będzie. Skoro został już poruszony temat lotniska, może powie Pani coś więcej?

Tak, mamy w gminie lotnisko, na którym odbywają się cykliczne imprezy. Może mało kto o tym wie, ale mamy na terenie naszej gminy lotnisko. Warto wspomnieć, że w tej części województwa lubuskiego są tylko dwa takie obiekty w Przylepie i Dąbrownie.

- Lata Pani?

Ja nie, ale moja 13-letnia córka już latała. Być może skorzystam z lotniska, gdy będzie już zrobiona droga (śmiech). Warto wspomnieć, że jej wykonanie wyniesie kolejne 2 mln złotych, też ze wsparciem z budżetu państwa.

- Czyli w dalszym ciągu priorytetem w gminie są drogi?

Panie redaktorze „TAK”. Już 5 lat temu mówiłam, że moim celem jest przebudowa i remonty wszystkich, powtarzam wszystkich gminnych dróg, które tego wymagają. Konsekwentnie będę się tego trzymać.

- Skąd ten upór?

W ubiegłym roku zrobiłam wraz z pracownikami działu inwestycji szacunkowy rachunek kosztów



inwestycyjnych w całej gminie. Proszę sobie wyobrazić, że 40 mln złotych zostało zainwestowanych w ubiegłej kadencji. Obecne kalkulacje pokazują, że do załatwienia wszystkich spraw, potrzebna jest jeszcze kwota 100 mln złotych. To wymaga czasu i wysiłku.

- A oprócz tego?

Podpisałam umowę na budowę świetlicy w Ciepłowie. Oprócz tego, że jest ona bardzo potrzebna, bo 1/3 mieszkańców stanowią dzieci i młodzież w wieku szkolnym, to równie ważnym aspektem jest przywrócenie godności tym mieszkańcom, z których w przeszłości nasmiewano się, że są z Ciepłowa. Najwyższy czas z tym skończyć! Świetlicę budujemy z własnych środków, ale jak pojawi się konkurs, to postaram się o refundację.

- Pani Wójt, więc skąd wziąć takie pieniądze?

Po pierwsze gospodarowanie w gminie. Ciężko jest wszystko w 100% uszczelnić, ale staramy się. Ogromnym wsparciem są programy UE i rządowe. I tu nam absolut-

nie potrzeba agitacji ważnych ludzi. Począwszy od Marszałka Województwa a skończywszy np. na wiceministrach czy parlamentarzystach. Powiem tak: z Panią Marszałek i z Zarządem Województwa Lubuskiego mamy dobre relacje.

- Tak, ale to są politycy samorządowi. Nadchodzą wybory, jak Pani ocenia kandydatury, na kogo warto oddać głos?

Jeśli chodzi o parlamentarzystów, to trudno mi ocenić. Ja już od kilku lat w polityce nie funkcjonuję. Moją jedyną partią jest Gmina Nowa Sól i dla niej służę. Gdybym jednak miała oceniać, to przede wszystkim przez pryzmat człowieka a nie jego ugrupowania. W trudnych chwilach zawsze wspierał mnie Poseł Profesor Jacek Kurzępa, zawsze mogłam zadzwonić i porozmawiać z Waldemarem Sługockim czy Bogdanem Wontorem. To ludzie z różnych partii i o różnych przekonaniach, ale zawsze pomocni. Mieszkańcy gminy wiedzą, że wielkim wsparciem jest Robert Paluch były wicewojewoda lubuski. Natomiast nie polecam ludzi, którzy w

sytuacjach trudnych nas zawadzili. Potrafili nawet krytykować za to, że odnosimy sukcesy! Przykład władze miasta Nowa Sól. W czasie kiedy nie dostaliśmy dofinansowania na projekty drogowe, mimo że były bardzo dobre, to wiceprezydent miasta w mediach społecznościowych podnosił dłoń w geście chwały, że się cieszy z tego faktu!!! Proszę sobie wyobrazić, że w 2015 roku, tydzień przed rokiem szkolnym dostaję informację z Urzędu Miasta Nowa Sól, że dzieci z gminy nie mogą pójść do miejskiej szkoły SP5, a

po chwili prezydent zrywa jednostronnie porozumienie. Nie wspomnę o fali hejtu, wypływającej z Tygodnika „Krag” na temat mojej osoby. Jak wcześniej wspominałam, będziemy realizować projekty drogowe na prawie 17 mln złotych. Do tej pory w historii samorządu powiatowego żadna z 8 gmin ani powiat chyba nie realizowały tak wielkiej inwestycji! Proszę przejrzeć gazetę „Krag” – nawet się nie zająknęli na temat naszego sukcesu. Nie zamierzam dyktować jak kto ma głosować, bo prawie wszyscy mają

swoich zwolenników, ale mówię na kogo możemy liczyć a na kogo nie. Jeśli chcemy przenosić góry, to musimy mieć wsparcie. Nawet najlepsi himalaiści bez szerpów nie dadzą rady. Takimi szerpami dla gminy są nasi często bezimienni przyjaciele.

-W ostatniej gazecie „Krag” pan Tyszkiewicz pisze, że będzie bronił samorządu.

Panie redaktorze, to brzmi jak groteska. Przed kim on chce bronić samorządu? Raczej to samorząd trzeba bronić przed nim.

Przecież po wyborach do europarlamentu ten pan w mediach społecznościowych występuje z postulatami podziału Polski na wschodnią i zachodnią. To zresztą publikował jeden z ogólnopolskich dzienników. Nie wspomnę już o podziałach z jakimi mamy do czynienia w powiecie nowosolskim: na naszych i nie naszych. Czego wyraz daje w swoim tabloidzie „Krag”, który od 17 lat go promuje, a krytykuje wielu innych, m.in. moją osobę. Taki człowiek ma bronić samorządu?(śmiech). Sam stworzył lokalny układ i

weiska Nowosolanom, że to jest szczyt kompetencji i umiejętności. Ale z jednym zdaniem w jego wywiadzie się zgadzam, mówi że najważniejsze jest to, żeby nikt nie przeszkadzał. I to jest prawda. Apeluje do Pana - Panie prezydencie, proszę nie bronić samorządu w swoim stylu i nie dzielić Polski i nas samorządowców. Polska już była kiedyś podzielona na wschodnią, zachodnią i południową i to na dobre nikomu nie wyszło!

**Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał: Robert K.**

Już niedługo w Nowym Żabnie rozświetlą się trzy drogi!

W dniu 5 sierpnia 2019 r. z upoważnienia Wójta Gminy Nowa Sól – Izabeli Bojko, Sekretarz Gminy Tomasz Twardowski przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy – Justyny Anteckiej Klimek oraz Piotr Wlazło - reprezentujący firmę IT PARTNER z Żagania, podpisali umowę na wykonanie zadania pn. „Budowa kablowej linii oświetleniowej w miejscowości Nowe Żabno”.

Obecne lampy są stare i wyeksploatowane, a w niektórych miejscach po prostu ich brak. W znacznym stopniu utrudnia to komunikację pojazdów

oraz osób pieszych w porze nocnej, co stanowi jednocześnie spore zagrożenie bezpieczeństwa. Na szczęście sytuacja ta w najbliższym czasie ulegnie diametralnej zmianie. Drogi w Nowym Żabnie rozświetlą się poprzez montaż aż 24 nowych lamp (słupów oświetleniowych aluminiowych o wys. 6 m z fundamentami). Budowa oświetlenia dotyczy drogi gminnej prowadzącej do sali wiejskiej (wzdłuż boiska), fragmentu drogi powiatowej w kierunku Ciepłolowa oraz drogi znajdującej się pomiędzy nimi.



Koszt wykonania całości zadania to 147.581,00 zł brutto, a termin jego zakończenia przewidywany jest na 30 listopada tego roku.



Szczegółowy obraz przedstawiający wyżej wymienione ulice można zobaczyć na załączonym zdjęciu (patrz- czerwone strzałki).

Wielkie otwarcie boiska sportowego w Lipinach.

Nasi drodzy Lipinianie, do was ślemy to przesłanie – od dziś wasze jest boisko, zwyciężycie teraz wszystko!

7 lipca br. odbyło się oficjalne otwarcie wielofunkcyjnego boiska w Lipinach. Przemowę wygłosiła Wójt Gminy Nowa Sól, która nie ukrywając swojego zadowolenia z zakończonej inwestycji, wielokrotnie podkreślała jej istotę, odniosła się również do jej początków oraz funduszy przeznaczonych na realizację zadania. „Był to długo wyczekiwany moment dla mieszkańców Lipin, zwłaszcza dzieci i mło-

dzieży. Nowoczesny kompleks sportowy, który zaczął powstawać w zeszłym roku, dziś będzie służył wielu osobom lubiącym aktywnie spędzać czas. Koszt budowy boiska wyniósł 600.000,00 zł, a to nie jedyna inwestycja w tym miejscu. Aby stworzyć swoisty kompleks rekreacyjno-sportowy, sięgnęliśmy też po dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

na lata 2017–2020 na siłownię zewnętrzną, a z myślą o ułatwieniu dostępu do obiektów, zostało powierzone wykonawcy zrobienie drogi dojazdowej z miejscami parkingowymi. Mam nadzieję, że boisko będzie Wam służyło jak najdłużej. Cieszy mnie jednocześnie fakt, że już podczas otwarcia można dostrzec, jak to miejsce tętni życiem zgodnie ze swoim przeznaczeniem.” – powiedziała Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko.



Ostra walka trwała do ostatniego gwizdka

W uroczystości wzięli udział również Sołtys Lipin oraz Wiceprzewodniczący Rady Gminy, którzy w imieniu wszystkich mieszkańców wręczyli kwiaty gospodarzowi gminy. Następnie wszyscy udali się w kierunku wejścia na boisko, by wspólnie dokonać symbolicznego przecięcia wstęgi. Tego dnia niezapomnianych emocji zebranym kibicom dostarczył jednak towarzyski mecz piłki nożnej Samorządowcy-Lipinianie. Choć laur zwycięstwa przypadł drużynie gospodarzy (mieszkańcom Lipin), wszyscy uczestnicy rozgrywek zostali odznaczeni dedykowanymi specjalnie na tę okazję złotymi medalami. Podczas imprezy, tablice do koszykówki wraz z konstrukcją, słupkami do siatkówki itp.

atrakcji przy muzyce, tj. eurobungee, dmuchany zamek, malowanie twarzy, stoisko gastronomiczne. Ogromne podziękowania za pomoc przy realizacji tego wydarzenia oraz wyjątkową gościnę należą się Sołtysowi Adamowi Kusie i jego małżonce Monice, ich pełna zaangażowania postawa zasługuje na szczególną aprobatę i motywuje do dalszego wspólnego działania na rzecz lokalnej społeczności. Korzystając z okazji warto dodać, że w ramach wyżej wymienionej inwestycji zostało wykonane boisko o sztucznej nawierzchni (poliuretan) wraz z montażem całego wyposażenia, w którego skład weszły bramki, tablice do koszykówki wraz z konstrukcją, słupkami do siatkówki itp.



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie: Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzysztof Gąsior oraz Sołtys Lipin Adam Kusa.



Mieszkańcy Lipin z zapalem kibicowali swojej drużynie



Wszyscy uczestnicy meczu zostali nagrodzeni medalami

Rozmowa z Panem Tomaszem Twardowskim – wieloletnim pracownikiem samorządowym, który od niedawna zajął fotel sekretarza w Urzędzie Gminy Nowa Sól.

Jak wyglądała Pana kariera zawodowa nim został Pan prawą ręką Wójta?

Warto na wstępie nadmienić, że poprzednia Pani sekretarz – Izabela Mazurkiewicz, została powołana jesienią 2018 r. na stanowisko wicewójta w Gminie Świdnica, gdzie Wójtem tej gminy został również nasz pracownik – Pan Krzysztof Stefański. Swoją karierę zawodową w samorządzie rozpoczynałem w ówczesnym Urzędzie Gminy Otyń. Tam zdobywałem pierwsze szlify urzędnicze najpierw jako stażysta, później podinspektor ds. planowania i zagospodarowania przestrzennego, dalej jako inspektor ds. planowania i zagospodarowania przestrzennego, aż do samodzielnego stanowiska. Trwało to 10 lat.

Po dekadzie pracy w Otyniu wygrałem konkurs na stanowisko kierownika Referatu ds. gospodarki i inwestycji w Urzędzie Gminy Nowa Sól. Po reorganizacji urzędu mój referat zmienił nawet na Referat Zagospodarowania Przestrzennego, Nieruchomości, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Na tym stanowisku pracowałem ponad 2 lata, a teraz w tym samym Urzędzie pracuję jako sekretarz gminy.

Decyzja o wyborze Pana na stanowisko sekretarza to kolejny dowód na to, że Wójt stawia na młode, dobrze wykształcone kadry. Czy poprzednio piastowane stanowisko związane z kierowaniem

Referatem Zagospodarowania Przestrzennego, Nieruchomości, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska jest dla Pana doświadczeniem, które może przydać się podczas pełnienia nowej funkcji?

Mój wiek tu chyba nie miał większego znaczenia. Wydaje mi się, że Pani Wójt lubi po prostu stawiać na osoby ambitne. A za taką się uważam. Natomiast doświadczenie zdobyte na każdym stanowisku, na których wcześniej pracowałem jest dla mnie przydatne. Te chwile pozwalały mi się rozwijać, by dojść do obecnego momentu.

Proszę przybliżyć pokrótce na czym polega praca sekretarza. Jaki jest zakres kompetencji urzędniczych na tym stanowisku?

Sekretarz w każdym urzędzie wykonuje różne czynności, ponieważ to od wójta zależy, jakie zadania zostaną mu powierzone. Ustawa bardzo ogólnie określa jego kompetencje, zaś sekretarz realizuje swoje obowiązki w zakresie określonym przez kierownika urzędu. W ustawie o samorządzie gminnym jest zapisane, że wójt może upoważnić go do różnych czynności, a ustawa o pracownikach samorządowych potwierdza, że sekretarz realizuje obowiązki powierzone mu przez kierownika urzędu. Innymi słowy pozycja sekretarza nie jest przez ustawę sprecyzowana. W każdej jednostce samorządowej pozycja se-

kreterza może być trochę inna. W niektórych urzędach to stanowisko łączy się np. z kierownikiem referatu czy wydziału, czasami jest również szefem kadr lub je nadzoruje. Ja na przykład oprócz kierowania referatem organizacyjno-prawnym, nadzoruję prace związane ze stanowiskiem ds. planowania i zagospodarowania przestrzennego. W małych urzędach, gdzie pracowników jest niewielu, często łączy się pewne funkcje i sekretarz osobiście musi wykonywać określone czynności urzędnicze. Tam kontakt mieszkańców z nim jest bezpośredni. Natomiast w dużych urzędach sekretarz posiada głównie uprawnienia koordynujące, zarządzające, kontrolujące i nie ma kontaktu bezpośredniego z mieszkańcami.

Sekretarz gminy to nie lada funkcja, jak się Panu pracuje na tym fotelu?

Trudno po tak krótkim czasie pracy na tym stanowisku odpowiedzieć na to pytanie. Ale dziękuję Pani Wójt za zaufanie, jakim mnie obdarzyła. Na ten czas robię wszystko, aby urząd funkcjonował dobrze i aby każdy petent wyszedł z niego zadowolony, a przynajmniej dobrze obsłużony.

Wobec tego, proszę powiedzieć czy wybór na stanowisko sekretarza jest dla Pana nobilitacją, awansem zawodowym, czy też swoistego rodzaju wyzwaniem?

Wszystkim po trochu.

Nobilitacją – bo istotnie w tej hierarchii urzędniczej stoję wyżej niż dotąd, awansem zawodowym – bez wątpienia także, bo jest to najwyższe stanowisko jakie dotąd zajmowałem w swojej karierze urzędniczej, wyzwaniem – bo wiele aspektów pracy na tym stanowisku nie było mi znanych do tej pory. A poznawanie nowych rzeczy sprawia, że praca w urzędzie jest interesująca.

Jak układa się Pana współpraca z innymi pracownikami Urzędu, czy po awansie coś się zmieniło?

Nigdy nie było problemu ze współpracą. Praca z ludźmi generalnie daje mi dużo radości. Myślę, że współpracownicy cenią sobie to, że jestem osobą szczerą i konkretną. Tak więc współpraca układa nam się bardzo dobrze.

Według powszechnej opinii praca w urzędzie bywa nudna i trafiają tu ludzie, którzy nie mają pomysłu na życie, czy zgadza się Pan z tym stereotypem?

No tak... urzędnicy nie robią nic tylko kawę spijają. (śmiej). Też tak

myślałem do momentu, w którym zacząłem pracować w urzędzie. I nagle mój obraz urzędnika, który miałem do tej pory w głowie, leżał w gruzach. Okazało się bowiem, że moja wizja pracy w urzędzie, a rzeczywistość jest zupełnie inna.

Dziś po ponad 12 latach pracy w urzędzie mogę powiedzieć, że to ciężki kawałek chleba. Nie jest też prawdą, że to praca nudna, czy że trafiają do nas osoby bez pomysłu na życie. Praca w urzędzie wymaga bowiem dużo samodyscypliny. Ktoś, komu wydaje się, że w urzędzie zarobi, a się nie narobi, lepiej niech nie stara się o pracę w urzędzie!

Ja właśnie dzięki determinacji i dyscyplinie mogłem poznawać tajniki tej pracy. Wiem już dużo na jej temat, ale zapewne jeszcze nie wszystko. Dlatego dopytuję, poznaję. To sprawia, że do pracy idę zadowolony, bo w zasadzie każdego dnia dowiaduję się czegoś nowego. I takiego rozwoju zawodowego życzę każdemu, kto rozpoczyna swoją drogę jako urzędnik.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: Robert K.



Wywiad z Mateuszem Michalakiem z Lelechowa, który każdego dnia zbliża się do spełnienia swojego marzenia o byciu zawodowym siatkarzem.

Jak zaczęła się wielka przygoda z siatkówką?

- Praktycznie w podstawówce, kiedy to trener Pan Andrzej Krzyśko podsunął mi pomysł, żebym zdecydował się pójść do szkoły z profilem siatkarskim. Wybrałem ówczesne gimnazjum nr 3 w Nowej Soli. Następnie idąc za ciosem udałem się do Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego – Szkoły Mistrzostwa Sportowego Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Spale, gdzie trenowałem siatkówkę plażową. Przez 3 lata nauczyłem się naprawdę wiele.

Etap liceum ma Pan już za sobą. Jakie są plany na przyszłość?

- Teraz planuję studia we Wrocławiu na kierunku AWF. Niedaleko Wrocławia istnieje też możliwość grania w trzecioligowej drużynie, oczywiście z ambicjami o awans do drugiej ligi. Przyszłość wiąże z siatkówką halową, bo trenowanie jej jest możliwe w wielu miastach.

Jakimi sukcesami może

się już Pan pochwalić?

- Pierwsze małe osiągnięcia, to mistrzostwa województwa w kategorii kadeta i w kategorii juniora. Następnie dobre miejsca w półfinałach mistrzostw polski. W zeszłym roku zdobyłem mistrzostwo polski juniorów, a w tym roku - wicemistrzostwo polski juniorów w siatkówce plażowej.

Jakie nagrody są zdobyte podczas takich zawodów?

- Zazwyczaj są to puchary i medale, nieraz bony na zastrzyki witaminowe, z których można skorzystać w Warszawie, jednak zapisy na nie trwają trochę czasu, a organizacja wyjazdu odbywa się we własnym zakresie. Na przykład w tym roku dostałem dodatkowo drobne upominki typu poduszka, ręcznik z napisem „Wrzesznia”, kosmetyki. Nie są to jakieś wielkie nagrody, jednak dla mnie najważniejsze jest zajęcie dobrego miejsca w zawodach.

- Ile czasu należy poświęcać na treningi?

W szkole odbywały się 2 treningi dziennie. Od rana 4 lekcje, potem 2 godziny treningu, przerwa na obiad i znowu trening przez ok. 2 godziny.

- A po szkole?

W związku z tym, że dużo treningów odbywało się między lekcjami, to w czasie wolnym wolałem się raczej zająć sobą.

- A jak wyglądały wakacje, kiedy to czasu wolnego było jeszcze więcej?

Wakacje to jednak wciąż czas ciężkiej pracy. Ciągłe treningi w Spale i liczne turnieje w różnych miejscach polski, które bardzo miłe wspominałem. Dzięki nim zwiedziłem dużą część kraju i poznałem wielu ciekawych ludzi, w tym całą kadrę seniorską siatkówki plażowej oraz osoby grające w siatkówkę halową.

- Nauka w Spale i liczne wyjazdy na turnieje wiążą się ze spędzaniem sporej ilości czasu poza domem. Czy mimo tego, rodzina w jakiś szczególny sposób wspiera Pana?



Tak, nieustannie otrzymuję ogromne wsparcie od swojej rodziny. Przede wszystkim są to rodzice, siostra, chrześnica i kuzynka. Dotychczas byli praktycznie na każdym juniorskim turnieju – od Kołobrzegu, po Kraków i Warszawę. Są moimi zagorzałymi kibicami, za co jestem im ogromnie wdzięczny. Zawsze mogę

na nich liczyć.

Czy mieszkańcy Lelechowa tłumnie witają swoją gwiazdę?

- Może nie aż tak (śmiech), ale otrzymuję dużo gratulacji. Jest to bardzo miłe z ich strony.

Dziękuję za rozmowę.

Teren przy dzwonnicy w Stanach zyska nowy wygląd.

W październiku rozpoczyna się prace związane z modernizacją obszaru przy dzwonnicy w miejscowości Stany. Zadanie obejmuje stworzenie miejsca wy-

poczynku i rekreacji w zakresie ogólnodostępnej przestrzeni publicznej. Wykonane zostaną ciągi komunikacyjne, elementy małej architektury, miejsca odpoczynku i

rekreacji. Zostanie również wykonana „zielona” ławka modułowa, która umożliwi zasilanie urządzeń elektrycznych z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii

poprzez zastosowanie paneli fotowoltaicznych. Zadanie współfinansowane jest ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach działania

„Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”.

Kwota dotacji wynosi: 27.917,50 zł



Jest kasa na drogi!

19 września br. we Wschowie oficjalnie zostały przekazane promesy na realizację inwestycji drogowych w ramach Funduszu Dróg Samorządowych, których łączna kwota opiewała na ponad 57 mln zł. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów ze Wschowy, Nowej Soli i Zielonej Góry. Na zatwierdzonej 30 sierpnia br. przez Prezesa Rady Ministrów liście zadań do dofinansowania znalazła się również Gmina Nowa Sól. W imieniu Wójta symbo-

liczny czek na kwotę 13 217 362, 00 zł odebrała Skarbnik Gminy, Pani Justyna Antecka – Klimek. Planowane inwestycje przewidują głównie rozbudowę dróg gminnych w miejscowości Przyborów (w ciągu ul. Strażackiej, Szkolnej, Leśnej, Długiej oraz Polnej – wraz z budową odwodnienia i oświetlenia drogowego) oraz drogi gminnej w Dąbrownie (od skrzyżowania z drogą wojewódzką do samemu lotniska). Wszystkie zadania zostaną zrealizowane w latach 2019-2021.



Kolejna miejscowość w naszej Gminie wzbogaci się o miejsce do integracji społeczności lokalnej.

5 września 2019 r. Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko, przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy – Justyny Anteckiej Klimek oraz Jerzy Wagner - reprezentujący firmę WAGNER FAC-

TORY z siedzibą w Ługach, podpisali umowę na wykonanie zadania pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w m. Ciepeliów, Gmina Nowa Sól”. Przedmiotem inwestycji jest budowa budynku

świetlicy wiejskiej wraz z elementami infrastruktury towarzyszącej i zielenią. Wartość inwestycji: 3.680.457,19 zł brutto. Termin wykonania: 31 października 2020 r.



Wysyp grzybów czy wysypisko śmieci?

Mimo, że rozpoczął się sezon zbierania grzybów, to w przydrożnych rowach i lasach można znaleźć więcej śmieci niż wspaniałych darów, które oferuje nam przyroda. A co My mamy jej do zaoferowania w zamian? Jadąc autem, wystarczy spojrzeć na pobocza – puste butelki po napojach, puszki, reklamówki, papiery itp., to zatrważający i jednocześnie standardowy już widok. Dlaczego o tym piszemy? Warto troszczyć się o nasze środowisko i zwracać uwagę na problem, któremu możemy łatwo zapobiec, w dodatku nie ponosząc przy tym żadnych kosztów. Wystarczy chwilę pomyśleć, nim wyrzuci się przez okno samochodu niepotrzebny śmieć. Nie

każdy jednak ma na tyle bogatą wyobraźnię, by zrozumieć, że nic nie znacząca „moja butelka” może przeistoczyć się w stertę śmieci. O tym fakcie pewne sobotnie popołudnie przekonał się mały Michał, który jadąc z mamą trasą Nowe Żabno-Ciepeliów, zauważył to, o czym zostało już napisane powyżej. „Mamo, mamo! Zatrzymajmy się na chwilę, zobacz co tam leży!” – wykrzyczał chłopiec. Zdumienie rodzica na tę reakcję było ogromne, ale przecież czego nie robi się dla swoich dzieci. Mama spełniła życzenie syna, który szybko wybiegł z pojazdu, by podnieść dwie puszki. W tej samej chwili okazało się, że śmieci jest więcej niż „grzybów po deszczu”.

Tak też chwilowe zastrzymanie się na poboczu przerodziło się w 30 minutowy spacer skutkujący wypełnioną przyczepą odpadów pozostawionych przez innych kierowców. „Nie zdawałam sobie nawet sprawy, że aż tyle może tego być! Cieszy mnie fakt, że Michał sam wyszedł z tą inicjatywą i zwrócił moją uwagę na problem,

który z daleka niepozorny, z bliska okazał się być ogromny...” – stwierdza Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko, której bezpośrednio dotyczy opisywana historia, i która dodaje: „Chcę, aby każdy o tym przeczytał i zobaczył na zdjęciach ile tego nazbieraliśmy w tak krótkiej chwili. Wiadomo, że śmieci nie biorą się z

powietrza, to wyłącznie efekt ludzkiej bezzmyślności i braku kultury. Z dróg znajdujących się na terenie gminy Nowa Sól korzystają nie tylko nasi mieszkańcy, lecz także osoby przejeżdżne, w związku z czym nie jesteśmy w stanie wziąć pełnej odpowiedzialności za te odpady. Możemy jednak dać przykład innym, pilnując swojego podwórka. Podnieśmy napotkany paperek po batonie, czy puszkę, a przede wszystkim sami nie degradujmy środowiska. Już dzieci w przedszkolu wiedzą, że tworzywa sztuczne nie ulegają naturalnemu rozkładowi, więc kto ma posprzątać zalegające w rowach śmieci, jeśli nie My sami?”. Całość pozostawiamy Państwu do indywidualnego przemyslenia – z nadzieją na „czyste jutro”.



Problematyczne „Serce”

W dniu 29 sierpnia br. z kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubięcinie zniknęło rusztowanie firmy wykonawczej, która miała dokonać remontu ścian kościoła. Stało się tak po dwóch miesiącach od czasu podpisania umowy na prace pomiędzy parafią w Lubięcinie, a Wykonawcą prac. Powodem rozwiązania umowy był bardzo zły stan techniczny kościoła i obawy wykonawcy robót, że realizacja ich może spowodować zawalenie się kościoła. Wówczas w Lubięcinie zawrzało. Mieszkańcy Lubięcina i okolic zaczęli pytać, co takiego wydarzyło się, że prace zostały przerwane i czy nastąpi ich kontynuacja? Otóż przypomnijmy, dwóm kościołom w Lubięcinie w ciągu ostatnich lat wieją bardzo pomyślne wiatry. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, m.in. Roberta Palucha byłego wicewojewody lubuskiego, Izabeli Bojko wójta gminy Nowa Sól, pana Marcina Gierstuna projektanta i koordynatora prac,

pani Barbary Bieliniś-Kopeć lubuskiego konserwatora zabytków oraz firmy wykonawczej pana Macieja Jakuboszczaka, udało się w pierwszej kolejności przywrócić do użytkowania z ruiny kościół cmentarny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Prace projektowe realizowane były od 2016 roku. Prace budowlane wykonano w latach 2017 i 2018. Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozyskano dwie dotacje, w roku 2017 - 500 tys. zł, a w roku 2018 - 290 tys. zł. Gmina Nowa Sól przekazała w roku 2017 pomoc w wysokości 43 tys. zł, a w roku 2018 - 100 tys. zł. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dotowało prace w roku 2017 w wysokości 50 tys., a w roku 2018 - 100 tys. zł. W roku 2018 prace wspomógł również Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków dotacją w wysokości 50 tys. zł. Łączna wartość robót wykonanych na kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej wyniosła 1.134.00,00 zł.

Wkład parafii z Lubięcina wyniósł 1579,83 zł. Doczekał się również remontu kościół parafialny Najświętszego Serca Pana Jezusa. W roku 2018 wyremontowano dach wraz z sygnaturką. Koszt remontu wyniósł 292,8 tys. zł. Dzięki pomocy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego udało się pozyskać dotację w wysokości 280 tys. zł. Wkład własny parafii do prac wykonanych w roku 2018 wyniósł 12800,00 zł. W roku 2019 na remont kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubięcinie udało się pozyskać kilka dotacji. Wartość zadania na rok 2019 wynosi 367790,79 zł. I tak: z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozyskano pomoc w wysokości 240 tys. zł, z Gminy Nowa Sól - 100 tys. zł, a od Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków otrzymano pomoc w wysokości 20 tys. zł. Wstępnie szacuje się, że wkład własny parafii wyniesie 4790,00 zł. Dnia 11 września 2019 r.



parafia zawarła umowę z nowym wykonawcą prac, którym jest firma „Monumenti Muratore”. Firma Budowlano - Konserwatorska Rafał Markowski Sp. z o.o z Żagania. Prace ruszyły od 16 września i mają zostać zakończone w grudniu bieżącego roku. Planuje się, że w ramach remontu zostanie naprawiona połowa ścian zewnętrznych kościoła. I tym sposobem drugi etap prac kościoła będzie zakończony. Reasumując, remonty zabytków to bardzo trudne i karkołomne zadanie. Wielkim trudem oczywiście jest zdobycie środków, ale

również same prace przy zabytkach. Dziś z perspektywy tych kilku lat można śmiało ocenić, że warto było w pierwszym kroku stworzyć gminny program ochrony zabytków i przystąpić do wspólnego działania. Sporo jeszcze przed nami prac w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa ale i również w kościele św. Katarzyny. Zdecydowana większość prac na tych zabytkach została wykonana ku uciesze parafian. Warto też podkreślić, że w tym samym czasie odbywa się wielki remont kościoła w Rudnie przy udziale i wsparciu wielu instytucji.

Rozmowa z Posłem na Sejm, prof. Jackiem Kurzepą, któremu inicjatywy społeczne jak i problemy z „naszego podwórka” nie są wcale obce.

Panie Pośle w ostatnim czasie zorganizował Pan ogólnopolską akcję „Przerwany Marsz” - proszę przybliżyć czytelnikom ideę przyswiecającą temu wydarzeniu.

Akcja polegała na tym, że w 80. rocznicę wybuchu II wojny Światowej współczesna młodzież zaprosiła pokolenie Dzieci Wojny, by symbolicznie dokończyli przerwany wybuchem II wojny Światowej marsz do szkoły (wtedy w dniu 1 września 1939 roku). Oczywiście, że intencją moją było doprowadzenie do sytuacji, w której współczesna mło-

dzień dowiedziałyby się od bezpośrednich świadków tamtych zdarzeń jak to było, jakie konsekwencje na dalsze życie dzieci miało doświadczenie wojny. I jeśli to miało być naszym celem: uzmysłowienie tragizmu sytuacji, okrucieństwa wojny i faktu, że najbardziej bezbronne zawsze wtedy są dzieci, to nie po to, by rozdrapywać dawno zabliźnione

rany i pławić się w smutku i łzach, ale by także dociec czy jest siła większa niż śmierć, strach i beznadzieja, która pozwoliła im (Dzieciom Wojny) przetrwać?! To ważne, by mieć w tyle głowy przekonanie, że nigdy nie ma sytuacji bez wyjścia, czasami trzeba na to czekać długo, bardzo długo, przeżyć wiele trudnych i bolesnych chwil, ale w końcu przyjdzie dobry czas, los odmieni się. Taką mądrość życiową zawsze posiadają ludzie dojrzały wiekiem,

młodzi będą długo szukać tej mądrości. Warto zatem, by posłuchali opowieści Starych i w nich tę mądrość odnajdywali. Akcja odbyła się w 1 700 szkół w całej Polsce, objęła blisko 510 tysięcy uczestników i dumny jestem z tego, że ja to wymyśliłem i zorganizowałem. Oczywiście nie sam!

No tak, mówi Pan nie sam, to znaczy kto z Panem to zrobił?

Zaprosiłem do współdzia-

łania młodzież, z którą od lat współpracuję, na moje zaproszenie pozytywnie odpowiedziały: Młodzieżowe Rady Miast, Rada dzieci i Młodzieży RP, Stowarzyszenie Dumni z Polski- które w efekcie koordynowało całą akcję; harcerki i harcerze, młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Studenci dla Rzeczypospolitej, Ochotnicze Oddziały Straży Pożarnej. I to oni- Młodzi wymyślali jak to ogarnąć, jak spowodować, żeby szkoły tego dnia

na początku roku szkolnego ale i 17 września dobrze przygotowały się na przybycie reprezentantów Środowisk Polskich dzieci Wojny. Bo to właśnie w te dwa dni, pierwszy dzień szkoły oraz 17 września, jako daty początku okupacji niemieckiej, a później sowieckiej, były dniami szczególnymi. Wtedy organizowaliśmy apele, słuchaliśmy opowieści dzieci Wojny no i odsłuchiwaliśmy Hymn Dzieci Wojny – zachęcam Was (młodzieży niech pomogą starszym i najstarszym, żeby w sieci znaleźć na stronie „przerwanymarsz.pl” ten hymn odsłuchać go razem i zadumać się). Proszę o to!

Jeśli Pan o tym mówi, to znaczy, że sprawy seniorów są Panu bliskie? Czy też inne motywy Panu przyświecały?



Profesor Jacek Kurzepa – otwarcie „Klubu Seniora” w Nowym Żabnie

Objawia się w tym działaniu moja natura wrażliwca, po prostu zarówno sprawy seniorów mnie zajmują, wiem, jak wiele uczyniliście Państwo dla Polski, poprzez pracę zawodową, poprzez wychowywania swojego potomstwa, wspierania swoich wnucząt, żeby nie czuć respektu i wdzięczności wobec Państwa wieku ale i dorobku! Poza tym, wielu z Was to rzeczywiście pokolenie Dzieci Wojny, być może część z Was nie wie, że jest taki Zespół Koordynacyjny Stowarzyszeń i Organizacji Polskich Dzieci Wojny i że wy sami jesteście faktycznie nimi. Ustawowo chodzi o takie osoby, które urodziły się przed 8 maja 1945 roku. I z tym Zespołem współpracuję, stworzyłem Zespół Parlamentarny dedykowany wspieraniu środowisk Polskich Dzieci Wojny, przeprowadziłem 3 wielki Ogólnopolskie Kongresy Polskich Dzieci Wojny w sali Kolumnowej Sejmu, planuję w kolejnej kadencji (jeśli ludzie mnie wybiorą) wystąpić z inicjatywą uchwa-

łodawczą proklamowania Narodowego Święta Polskich Dzieci Wojny. Z tym miałyby się wiązać podobne uprawnienia jakie dziś przysługują kombatantom, nie takie same, ale podobne, np. dostęp do sanatoriów, lekarzy, poradni, zwolnienia z opłat za ich usługi. No i Ci nieco młodszy Seniorzy, pokolenie 60-70 latków, którzy tak ochoczo i masowo angażują się w Uniwersytetach Trzeciego Wieku, czy Klubach Seniora. Ta niebywała dynamika i żywotność osób, którzy zakończyli już aktywność zawodową nie tylko imponuje, ale zobowiązuje do działania, do wsparcia Seniorów siecią instytucji, urzędów, rozwiązań socjalno-kulturowych, które pozwolą im w pełni uczestniczyć w życiu np. teatralnym, kinowym, poprzez promocyjne wejściówki do teatru, czy kina; uczestniczyć w życiu społeczności lokalnych poprzez powołanie Powiatowych Rad Seniorów czy też Sejmików Seniorów. Takie projekty rozwiązań usta-

wowych przygotowałem w tej kadencji, po to by z należnym impetem proponować to w kolejnej kadencji, pod warunkiem, że tam mnie wyborcy pošlą znowu.

Rozmawiamy w gminie wiejskiej Nowa Sól, której przewodzi Pani Wójt Izabela Bojko, czy w tym kontekście o naszej gminie i jej rozwoju coś chciałby Pan powiedzieć?

Po pierwsze jestem dumny ze znajomości z Panią Wójt, którą cenię bardzo wysoko za jej profesjonalizm, wiedzę i sposób zarządzania Gminą. Owoce tego sposobu widać gołym okiem. Zmieniające się oblicza wsi, wspaniałe zaaranżowane strefy odpoczynku i relaksu (ta perełka nad jeziorem w Lubięcinie), dbałość o obiekty zabytkowe, choćby Kościół św. Katarzyny, no i majstersztyk, czyli ścieżka rowerowa, można powiedzieć Turystyczny Trakt Rowerowy po dawnej trasie kolejowej – omawialiśmy z Panią Wójt

konieczne uzupełnienia finansowe i projektowe dla tych inicjatyw i jestem gotów wspierać te starania z całych sił w ministerstwach i instytucjach, bo to są wspaniałe inicjatywy. Poza tym rozwój szkół i ich infrastruktura, przedszkola, to znamionuje myślenie perspektywiczne, gmina ma się zaludniać a nie wyludniać, takie działanie ma sens i jest ekonomicznie uzasadnione. Tu objawia się mądrość włodarzy i ich myślenie o rozwoju a nie stagnacji gminy! W ciągu planowanych wspólnych zdarzeń i ścisłej współpracy uznaliśmy za cenny rozwój Kół Gospodyń Wiejskich w gminie oraz mocne wsparcie dla działających OSP, z których Pani Wójt jest dumna, a ja jako Strażak Ochotnik rozumiem potrzeby OSP i wiem jak je zaspakajać. Kobieta na funkcji Wójta to wielki atut, dostrzega bowiem wiele spraw niezauważalnych przez mężczyzn, choćby dotyczących kwestii profilaktyki chorób nowotworowych, czy higieny i stomatologii, dlatego

też razem spowodujemy z pewnością projekty badań profilaktycznych z zakresu chorób płucnych i nowotworowych oraz dostępności do stomatologów, np. dzieci i młodzieży oraz seniorów. W końcu z pewnością Pani Wójt jak i ja niebawem otworzymy (odtworzymy) ideę Uniwersytetów Ludowych na terenie gminy wiejskiej Nowa Sól, co samo w sobie jest nawiązaniem do chlubnej tradycji Polski 20-lecia międzywojennego. Gmina Wasza jest jak iskrząca się perełka, oczywiście jak każda wymaga co pewien czas przetarcia dla odkrycia jej świeżego blasku, póki co Pani Wójt daje sobie z tym radę, Poseł RP może Jej w tym dziele udanie sekundować, wspierać, pomagać. Co też deklaruję i dziękuję za zaproszenie do wejścia w wasze obejścia. Miło bowiem mieć poczucie, że jest się oczekiwanym Gościem. Zostańcie z Bogiem dobrzy ludzie, niech Wam się szczęści.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Robert K.

Czy drugie życie zaczyna się na emeryturze? Już niedługo przekonają się o tym seniorzy z naszej gminy.

Jeszcze w tym roku Gmina wzięła udział w otwarciu konkursu programu „Senior+”, skierowanym do jednostek samorządu terytorialnego w całym kraju. Dzięki tej inicjatywie rozbudowywana jest sieć Dziennych Domów oraz Klubów „Senior+”. W województwie lubuskim powstaje 10 tego typu miejsc – 1 Dzienny Dom „Senior+” oraz 9 Klubów „Senior+”, w tym jeden w Nowym Żabnie. Mimo, że od decyzji o powstaniu placówki minęło niewiele czasu, to budynek został już oddany do użytku. Prace budowlane na kwotę 167.450,40 zł wykonała Firma Sebastian Dysiewicz Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo-Usługowe „Probud” z Siedliska. Klub został odpowiednio przystosowany dla osób starszych i niepełnosprawnych oraz w pełni wyposażony w przedmioty do użytku codziennego, m.in.: sprzęt AGD (łódzko-zamrażarkę, kuchenkę gazo-

wą z piekarnikiem elektrycznym, okap), sprzęt RTV (zestaw komputerów stacjonarnych, aparat cyfrowy, radioodtwarzacz, telewizor 55”), meble (24 krzesła, kanapę, stół rozkładany, komodę, stolik kawowy, wyspę kuchenną do pracy itp.), armaturę łazienkową, naczynia kuchenne, gry i zabawy logiczne, sensoryczne, łamigłówki („Piękny umysł nie ma wieku. Łamigłówki dla seniorów i nie tylko”, „Bingo” z Maszyną Losującą, „Scrabble” dla seniorów, drewniane „Sudoku” itp.)

Oficjalne otwarcie „Klubu Senior +” odbyło się 30 września br., a symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie Poseł na Sejm prof. Jacek Kurzępa, Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko, Przewodniczący Rady Gminy Nowa Sól Radosław Kołpaczek, Sołtys m. Nowe Żabno Przemysław Ficner oraz przedstawicielka grona seniorów Pani Teresa Wróbel.

Z powodu wysokiej liczby przybyłych mieszkańców oraz kapryśnej pogody, przemowy, podziękowania, a także część artystyczna wykonana przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Lubieszowie, odbyły się w znajdującej się tuż obok sali wiejskiej. Jednym z ważniejszych punktów programu była prelekcja nt. planów działalności „Klubu Senior +” wygłoszona przez koordynator projektu Panią Agnieszkę Tomczak, która jednocześnie zachęcała seniorów do uczestnictwa w licznych przedsięwzięciach: „będziemy realizować różne formy zajęć aktywizacyjnych i integracyjnych, aby każdy mógł rozwinąć swoje pasje i odkrywać to, co nowe, jednocześnie zaspokajając potrzeby kulturalne, rekreacyjne, sportowe i rozrywkowe”. Wśród propozycji znalazły się: zajęcia sportowe joga, taniec, warsztaty szycia, decoupage, tworzenie biżuterii, florystyka, zajęcia plastyczne, komputerowe, warsztaty kulinarne oraz fotografii. Ponadto



będą organizowane cykliczne koncerty, spotkania tematyczne ze specjalnymi gośćmi, konkursy, turnieje. W ramach promocji i wsparcia zdrowia seniorów w wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Państwowej Inspekcji Sanitarnej i „Klub Zdrowego Stylu Życia – 20-stka”. Każdy mógł też skosztować słodkich wypieków, napić się ciepłej kawy, czy herbaty, dzięki czemu wśród gości zapanowała domowa atmosfera, jak na dom seniora przystało. Wójt Gminy Nowa Sól dziękuje wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie otwarcia klubu, zwłaszcza Sołtysom i Radom Sołec-

kim za przepyszne ciasta. Przystąpić do klubu może osoba, która ma 60 lat i więcej, jest nieaktywna zawodowo oraz jest mieszkańcem Gminy Nowa Sól. Poza spełnieniem wyżej wymienionych warunków i chęcią uczestnictwa, należy wypełnić i złożyć odpowiednie deklaracje, które są dostępne w sekretariacie Urzędu Gminy. Ponadto Gmina zobowiązuje się do zagwarantowania dojazdu uczestnikom zajęć. Informacje o wszelkich podejmowanych krokach w tym temacie będą ukazywane na bieżąco na gminnej stronie internetowej oraz profilu facebookowym.



Symboliczne przecięcie wstęgi na otwarcie klubu dla seniorów



Zainteresowanie mieszkańców było ogromne, klubowa sala „pękała w szwach”

Czy Wrociszów będzie miał świetlicę?

Jak powszechnie wiadomo, świetlica jest pomieszczeniem przeznaczonym do spędzania czasu wolnego, rekreacji, rozwijania zainteresowań, a także integracji lokalnych społecz-

ności. Pojawiły się ambicje do stworzenia takiego miejsca we Wrociszowie, a co ważniejsze, zostały już podjęte pierwsze kroki w celu ich realizacji. Gmina podpisała umowę z firmą

PRO-LOG z Nowej Soli na wykonanie dokumentacji programu funkcjonalno-użytkowego, dotyczącego zadania pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w m. Wrociszów”. Koszt tego

przedsięwzięcia wynosi 14 tys. zł, a termin jego wykonania mija z końcem października 2019 r. Sporządzenie ww. dokumentacji jest niezbędne do ubiegania się przez Gminę

Nowa Sól o przyznanie środków zewnętrznych na realizację zadania. Pierwsze koty za płoty! O dalszych poczynaniach w tym kierunku pojawiają się jeszcze informacje.

Nowe Żabno po raz trzeci udowodniło, że „ma jaja”.

6 lipca br. (w sobotę) podczas corocznej imprezy, której inicjatorami są Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko oraz Sołtys z Radą Sołecką Nowego Żabna, na boisku tej miejscowości było jaj co niemiara, a to wszystko przez odbywające się tam po raz trzeci „Święto Jaja”. Celem imprezy, oprócz integracji mieszkańców, była promocja lokalnych przedsiębiorców z terenu naszej gminy, właścicieli ferm drobiu: Państwa Bawłowicz, Bugaj, Mikuliszyn. W związku z powyższym, tego dnia na najmłodszych uczestników imprezy czekało mnóstwo jajecznych zabaw i animacji. Nie zabrakło też dmuchańców, czy malowania twarzy. W ramach imprez towarzyszących, odbyły się mecze piłki nożnej, siatkówki plażowej oraz konkurs miejscowych strongman’ów. Wśród licznych konkurencji swoich sił próbowały również Panie.



Uroczyste wręczenie medali przez Wójta Gminy Nowa Sól

Organizatorzy imprezy docenili wszystkich uczestników zawodów, wręczając im nagrody w postaci złotych medali, piłek, wytłaczanek z jajkami, czy skrzyni z procentowym napojem. Aby tradycji stało się zadość, dla wszystkich mieszkańców jajecznicę na boczku usmażyli wspólnie: Wójt Gminy Nowa Sól, Sołtys Nowego Żabna oraz przedstawicielka Rady Sołeckiej. Danie przygotowane przez tak znaczne grono, z pewnością musiało smakować wyjątkowo! Zabawę taneczną poprowadził DJ Wintherace. Wójt Gminy Nowa Sól kie-

ruje ogromne podziękowania lokalnym gospodarstwu drobiarskim - Państwu Bugaj, Bawłowicz oraz Mikuliszyn za ufundowanie jaj oraz czynny udział w imprezie, a wszystkim przybyłym za niezapomnianą zabawę do białego rana!



Pamiątkowa fotografia z zawodnikami sportowymi

Czy Wrociszów będzie miał świetlicę?

Jak powszechnie wiadomo, świetlica jest pomieszczeniem przeznaczonym do spędzania czasu wolnego, rekreacji, rozwijania zainteresowań, a także integracji lokalnych społeczności. Pojawiły się ambicje do stworzenia takiego miejsca we Wrociszowie, a co ważniejsze, zostały już podjęte pierwsze kroki w celu ich realizacji. Gmina podpisała umowę z firmą PRO-LOG z Nowej Soli na wykonanie dokumentacji programu funkcjonalno-użytkowego, do-

tyczącego zadania pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w m. Wrociszów”. Koszt tego przedsięwzięcia wynosi 14 tys. zł, a termin jego wykonania mija z końcem października 2019 r. Sporządzenie ww. dokumentacji jest niezbędne do ubiegania się przez Gminę Nowa Sól o przyznanie środków zewnętrznych na realizację zadania. Pierwsze koty za płoty! O dalszych poczynaniach w tym kierunku pojawią się jeszcze informacje.

Rodziny z Kiełcza miały swoje święto.

19 lipca br., mimo kapryśnej pogody udało się zorganizować długo wyczekiwany festyn rodzinny. W programie znalazły się atrakcje dla dzieci przygotowane w pirackim klimacie przez Bajko-Party. Nieco starsi uczestnicy zabawy mieli możliwość wykazania się w konkurencjach sportowych, za udział w których Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko wręczyła specjalnie dedykowane na tę okoliczność medale. Ważnym aspektem



Tego dnia radosnej zabawy nie było końca

edukacyjnym tego dnia była nauka pierwszej pomocy. Zostały również przygotowane przez miejscowe sołectwo oraz koło gospodyń wiejskich stoiska

z potrawami i ciastem. Organizatorzy zapewnili również rozrywkę dla nieco starszych uczestników imprezy, a była to dyskoteka do późnych godzin z DJ



Z nauki udzielania pierwszej pomocy skorzystali nawet najmłodsi

Wintherace. Wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tego

wydarzenia składamy ogromne podziękowania!

W Chełmku mamy swoje Miami Beach.

Czy poznajecie to miejsce na fotografiach? Plaża w Chełmku jest nie od dziś, ale od sierpnia zrobiło się tam nieco przejrzystiej. Pracownicy gospodarczy z Urzędu Gminy uprzątnęli teren rekreacyjny, wykarczowali chaszcze i tym samym uwidocznili zejście do jeziora, które mieści się tuż przy przychodni. Przebywanie w tym miejscu może okazać się nie lada gratką dla

miłośników zacisznych i kameralnych zakątków. Jak się okazuje, nie trzeba jechać daleko, by wypocząć na plaży. Tamtejsze widoki naprawdę robią wrażenie, co można dostrzec na załączonych zdjęciach. Śmiało możemy stwierdzić, że w naszej okolicy znajduje się niedoceniona dotąd plaża, prezentująca się niczym „Miami Beach”. Zapraszamy do Chełmka!



„Wesoły Zakątek” otrzymał pieniądze na remont.

Zamiejscowy Oddział Przedszkolny w Kiełczu zmienił wygląd z zewnątrz, a prace uskuteczniające zamierzone plany wykonała firma Bud-Big Krzysztof Pultyn - ta sama, która świadczyła usługi remontowe w Zespole Edukacyjnym w Przyborowie. Gmina przeznaczyła na ten cel 116 tys. zł. W ramach zadania zostały wykonane: wymiana drzwi zewnętrznych,

wymiana ogrodzenia na nowe wraz z zagospodarowaniem terenu przy budynku oraz wymagające natychmiastowej interwencji, drobne, bieżące naprawy związane z eksploatacją obiektu. Celem zadania jest poprawa warunków funkcjonowania przedszkola i jego otoczenia, by przebywanie w tym miejscu było bezpieczne dla dzieci, rodziców i pracowników.

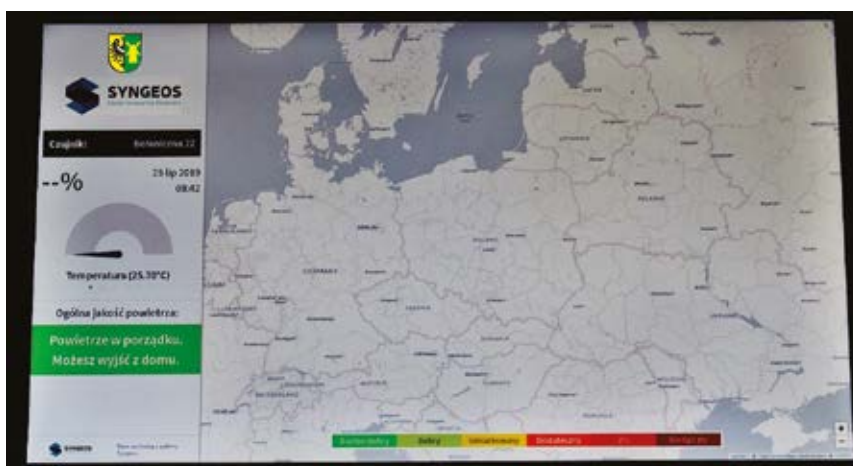


Fotografie przedstawiają przedszkole przed remontem i po jego zakończeniu.

Sprawdź jakość wdychanego powietrza.

W poprzednim numerze biuletynu informacyjnego pojawiła się informacja o zamiarach montażu czujników jakości powietrza. Przedsięwzięcie to zostało zainicjowane przez Wójta Gminy Nowa Sól – Izaabelę Bojko, a niedługo później zostało zrealizowane przez firmę Syngeos. Powietrze jest badane w Przyborowie, Lubięcinie i Lubieszowie, a odczyty z 3 sta-

cji pomiarowych można na bieżąco podglądać z ekranów znajdujących się przy wejściach do szkół. Wszystkich zainteresowanych do śledzenia pomiarów zapraszamy na specjalną stronę internetową: panel/syngeos.pl, na której wystarczy wpisać nazwę interesującej nas miejscowości. Zachęcamy również do pobrania aplikacji mobilnej „syngeos”.



Mieszkańcy gminy podziękowali za tegoroczne plony.

24 sierpnia na boisku w Lubięcinie odbyły się „Dożynki Gminne”, na które wszystkich mieszkańców zaprosili wspólnie Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko oraz Sołtysi wraz z Radami Sołeckimi Lubięcina i Chełmka. Program wydarzenia był bogaty i pełen humoru, a cała gmina stanęła na wysokości zadania, podnosząc jednocześnie poprzeczkę innym wydarzeniom organizowanym w okolicy.

Impreza tradycyjnie rozpoczęła się wielkim korowodem. Na trasie Chełmek- Lubięcin przejechały bryczki konne oraz kolorowo przyozdobione wielkie maszyny rolnicze. Nie zabrakło też maszerującej orkiestry „Fermata Band”, śpiewającego na wozie zespołu, czy przebranych mieszkańców. Przy drogach stały witacze i transparenty, a rodziny licznie wychodziły z domów, by powitać dożynkowy konwój. Atmosferę radości można było poczuć już od pierwszego punktu

programu. Po dotarciu na boisko odbyła się część oficjalna: powitanie korowodu, Msza Św. w intencji rolników, której przewodniczył ks. proboszcz Andrzej Nowakowski, przemówienie Wójta, obrzęd dożynkowy, prezentacja Starosty i Starościny Dożynek, aż wreszcie – dzielenie wszystkich mieszkańców chlebem. Następnie odbył się bogaty repertuar artystyczny, w tym koncert grupy „Fermata Band”, zespołu śpiewaczego „Jarzębinki”, pokaz tańców

towarzyskich grupy z Bojadół. Pełni zaangażowania okazali się być również Sołtysi wraz z Radami Sołeckimi, którzy przygotowali niekonwencjonalny pokaz mody wiejskiej, ukazujący trendy panujące w poszczególnych miejscowościach gminy, a wszystko to oczywiście z przymrużeniem oka i z dużą dawką dobrego humoru. Jak się okazało, nie tylko Sołtysi mają do siebie dystans. Część pracowników Urzędu Gminy, na czele z Wójtem, Sekretarzem i Skarbnikiem, przygo-



Wójt Gminy Nowa Sól tradycyjnie dzieliła chlebem mieszkańców gminy

towała specjalnie na tę okazję humorystyczny występ. Nikt nie miał na myśli wielkiej sztuki i nikt nie miał zamiaru zachwycać swoim głosem zebraną publiczność. Śledząc słowa refrenu, „cała wieś zebrana, balet trwa do rana”, bez trudu można zrozumieć, że chodziło wyłącznie o nieskoordynowane płasy nawiązujące do typowego klimatu festynów wiejskich. Najważniejszym punktem programu było jednak wręczenie nagród tym, którzy włożyli najwięcej trudu w przygotowanie tego wydarzenia, czyli Sołtysom i Radom Sołeckim za udział w konkursach na „Stoisko Sołeckie” oraz „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy”. Rozmiary i bogactwa stoisk sołeckich przerosły chyba najśmielsze oczekiwania wszystkich przybyłych gości, bo nie dość, że były piękne i kolorowe, to w dodatku oferowały bardzo smaczne i darmowe potrawy. W konkursie

wzięło udział jedenaście sołectw, lecz na podium mogły znaleźć się tylko trzy. Pierwsze miejsce otrzymało sołectwo Przyborów, drugie miejsce sołectwo z Nowego Żabna, a trzecie – Dąbrowno. W konkursie na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy” wygrał Lubięcin, na drugim miejscu uplasowały się Stany, a na trzecim Lelechów. W obu konkursach uczestnicy otrzymali za znalezienie się na podium bony pieniężne w kwotach 500 zł, 400 zł i 300 zł, a pozostałym wręczono nagrody rzeczowe w postaci drobnych sprzętów AGD i naczyń kuchennych. Nowością tegorocznego Święta Plonów był konkurs na „Najpiękniejszą Zagrodę Wiejską w Gminie Nowa Sól”. W konkursie wzięli udział mieszkańcy posiadający nieruchomości na terenie naszej gminy, którzy dokonali zgłoszenia u swojego sołtysa, bądź zostali przez niego wytypowani za ich zgo-



Wielki korowód przejechał ulicami Chełmka i Lubięcina



Starostwie dożynek przekazali chleb gospodarzowi gminy



Publiczność nie zawiodła organizatorów



W konkursie na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy” zwyciężył Lubięcin



Jury najwyżej oceniło stoisko „Sołectwa Przyborów”

dą. Na kilka dni przed Dożynkami, komisja z Urzędu objeżdżała całą gminę w celu wskazania ścisłych finalistów. Okazało się, że najpiękniejsza zagroda znajduje się u Pani Elżbiety Żbikowskiej z Lubięcina, a zaraz za nią drugie miejsce egzekwo zajęli: Pan Krzysztof Jasiński z Rudna oraz Józefa Krawiec ze Stanów. Trzecie równie wysokie miejsce przypadło Pani Janinie Miśko z Wrociszowa. Osoby biorące udział w konkursie otrzymały nagrody niezbędne każdemu ogrodnikowi oraz rośliny ozdobne. Wszystkim zwycięzcom jeszcze raz gratulujemy! Wieczorem sceną za-

władnęli artyści. Najpierw można było usłyszeć rock & roll i country w wykonaniu zespołu „Justyna i Przyjaciele”, a zaraz potem gorące rytmy zapewniła grupa „Jambo Africa”, która nie tylko dała muzyczny popis, ale również zadbała o zwolenników energicznych tańców. Od godziny 21:30 rozpoczęła się nie lada gratka dla fanów disco polo. Niewątpliwie to występ Skalar’sów najbardziej pobudził zgromadzoną publiczność, by zaraz potem dzieła mógł dokończyć „Fanatic” – gwiazda wieczoru, której repertuar nie mógł się obyć bez znanych przebojów - „Czarow-

nica” i „Zwariowana Gocha”. Od północy trwała dyskoteka pod gołym niebem, ze znany już wszystkim w naszej gminie DJ Wintherace. Tego dnia nie zabrakło również licznych atrakcji dla dzieci, wśród których można było znaleźć m. in. eurobungee, kulę wodną, zamek dmuchany, malowanie twarzy oraz liczne animacje. Dodatkowo wystawiły się ze swoimi stoiskami dwa koła łowieckie „Tur” i „Wrzos”, a kolejki po smaczne specjały z dziczyzny nie miały końca. Na boisku znajdowały się dodatkowo stoiska z wyrobami lokalnych producentów,

stoiska gastronomiczne i handlowe, a na niebie można było dostrzec pokazy lotnicze stowarzyszenia „Ikarus”. Wśród mieszkańców gminy można było usłyszeć pochlebne komentarze, że takich Dożynek jeszcze nie było! Wójt Gminy Nowa Sól również nie ukrywa swojego zadowolenia z przebiegu uroczystości dożynkowych i z takiej licznej frekwencji. „Dożynki to święto polskiej wsi, dedykowane przede wszystkim rolnikom i ich ciężkiej pracy, dzięki której codziennie trafia na stoły w naszych domach polski chleb. Jest to czas radości i zabawy, jednoczący wszystkich rol-

ników i mieszkańców wsi. Mam nadzieję, że przygotowane atrakcje spełniły oczekiwania większości przybyłych osób i na długo pozostaną w ich pamięci, by z entuzjazmem przybywać na kolejne tego typu wydarzenia, podczas których mamy okazję poczuć się jak jedna wielka rodzina. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia, bez was tegoroczne dożynki nie miałyby tak wielkiego rozmachu. Dziękuję Sołtysom i Radom Sołectkim z terenu gminy za pełną mobilizację podczas Gminnego Święta Plonów, zwłaszcza tym z Chełmka i



Podczas imprezy odbył się pokaz mody wiejskiej



Urzednicy podczas występu udowodnili, że potrafia się śmiać sami z siebie



Skalars śpiewał o nieprzespanej nocy, publiczność szalała pod sceną

Lubięcina, na barkach których spoczął największy obowiązek współorganizacji festynu. Dziękuję OSP z Lubięcina za zabezpieczenie trasy korowodu oraz obecność podczas trwania imprezy. Ogromne podziękowania kieruję także w stronę centrum ogrodniczego „Magnolia” z Wrociszowa – Państwu Izabeli i Robertowi Ficnerom za ufundowanie roślin ozdobnych do konkursu na „Najpiękniejszą Zagrodę Wiejską”, Pani Ilonie Haniszewskiej za filmowanie dożynek, tancerzom oraz zespołom za uwiecznienie wydarzenia występami artystycznymi, Panu Adamowi Sekule z Kolska za użyczenie brycz-

ki, OSP z Koźuchowa za użyczenie agregatu, a stowarzyszeniu „Ikarus” – za podniebne atrakcje nad naszymi głowami. Dziękuję mieszkańcom Lubięcina i Chełmka za pięknie udekorowaną trasę korowodu, a wszystkim pozostałym za wspianą zabawę do białego rana. Rolnikom jeszcze raz życzę obfitych i przynoszących satysfakcję plonów. Mam nadzieję, że za rok również spotkamy się w tak licznym i radosnym gronie, by na chwilę odetchnąć od ciężkiej pracy, do zobaczenia!” – tymi słowami podsumowała tegoroczne Dożynki Wójt Gminy Nowa Sól Izabela Bojko.



Występ gwiazdy wieczoru – zespołu „Fanatic”



„Justyna i Przyjaciele” rozpoczęli część koncertową tegorocznych Dożynek



Grupa „Jambo Africa” rozgrzewała śpiewem i tańcem

Tyle wspólnie spędzonych lat, to nie lada wyczyn.

19 lipca br. Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko gościła w domu Państwa Anny i Zygmunta Kamińskich. Powodem tej wizyty była szczególna okoliczność, a mianowicie – Diamentowe Gody.

Pani Wójt zwracając się do Dostojnych Jubilatów, serdecznie pogratulowała im wspólnego stażu małżeńskiego oraz życzyła dużo zdrowia, wiary w przyszłość, dobrej bezinteresownej i wiecznej miłości, a także kolejnych okrągłych rocznic. Podziękowa-

ła im również za to, co przez tak długi czas stworzyli i budowali jako małżeństwo i rodzina. Państwo Kamińscy otrzymali z tej okazji symboliczne kwiaty oraz pamiątkową statuetkę. Podkreślenie rangi uroczystego wydarzenia 60-tej rocznicy ślubu, jest niezwykle istot-

ne, ponieważ nie każda para małżeńska ma tyle szczęścia, by wspólnie ją celebrować.

W tym momencie nasuwa się jedynie pytanie: czy istnieje przepis na udany związek? Wnio- skując po rozmowie z naszymi Jubilatami, śmiało można stwier- dzić, że jednym z waż-



niejszych składników tej receptury może być nieustające poczucie hu- moru. Jeszcze raz gratu- lujemy, z pewnością są Państwo wzorem do na- śladowania dla młodych pokoleń!

Urodziny najstarszych mieszkanek naszej gminy.

Wójt Gminy Nowa Sól odwiedziła seniorki, których sędziwy wiek jest niewątpliwym źródłem wielu doświadczeń, zarówno tych radosnych, jak i tych trudnych. Na ich ręce złożyła pamiątkowe listy gratulacyjne oraz przepiękne bukiety kwiatów. Wszystkim Paniom raz jeszcze życzymy nieustającej pogody ducha na kolejne lata długiego życia!



Jubileusz 90-tych urodzin 15 sierpnia obchodziła Pani Maria Karczewska z Przyborowa.



13 lipca okrągłą rocznicę 90-tych urodzin świętowała Pani Irena Łabzda z Lipin.



Pani Czesława Haniszewska z Lipin 19 września obchodziła 93. rocznicę urodzin



11 lipca swoje 90-te urodziny obchodziła Pani Zofia Makowska z Lubięcina.



27 sierpnia 92 lata skończyła Pani Rozalia Sinkowska z Rudna

 Dzieje się coś ciekawego w Twojej okolicy? Chcesz podzielić się cennymi informacjami?
Pisz: promocja@gminanowasol.pl
Chcesz znać bieżące tematy?
Zagłądaj na: [facebook.com/gminanowasol](https://www.facebook.com/gminanowasol)
lub www.gminanowasol.pl

Nasze Wieści
bezpłatny Biuletyn Informacyjny Gminy Nowa Sól
ISSN 2543-6074

Redaguje kolegium
e-mail: promocja@gminanowasol.pl
tel. 68 888 62 15

Wydawca:
Gmina Nowa Sól
67-100 Nowa Sól, ul. Moniuszki 3a

Polecamy Park Folwarczny w Lubieszowie.

Jadąc trasą Nowa Sól – Kozuchów (odcinkiem drogi wojewódzkiej 297) warto skrócić na chwilę do Lubieszowa, by odetchnąć w pięknych okolicznościach przyrody, wśród drzew i śpiewie ptaków.

Mieszkańców bliskich okolic zapraszamy na spacer, bądź przejażdżkę rowerową. To miejsce także zrobi wrażenie na osobach ceniących sobie spokój i harmonię. Lejąca się ze wszystkich stron zieleń z pewnością zregeneruje siły vitalne każdego, kto odwiedzi park. Przechadzając się wzdłuż alejek warto na chwilę przystanąć przy tablicach gatunkowych, z których można zaczerpnąć sporą dawkę wiedzy na temat drzew występujących na tym terenie. Kierując wzrok ku górze, dostrzeżemy budki lęgowe dla ptaków, a gdy postanowimy odpocząć



po intensywnym obcowaniu z naturą, możemy chwilę przysiąść na ławce parkowej lub w drewnianej altanie z podestem widokowym. Miejsce to może okazać się równie sprzyjające dla randkowiczów, gdyż rozświetlające je latarnie w ciepły letni wieczór stwarzają bardzo romantyczny klimat. Pięk-

no kryje się we wszystkich zakątkach, o każdej porze dnia i nocy, trzeba tylko bacznie obserwować. Przypomnijmy, zagospodarowanie terenu wraz z obiektami towarzyszącymi zostało zrealizowane w ramach zadania pn. „Wsparcie kapitału przyrodniczego regionu poprzez udostępnianie za-



sobów przyrodniczych w Gminie Nowa Sól”, a projekt był współfinansowany ze środków programu operacyjnego PRO-Lubuskie 2020.

Posesje, które zwyciężyły w konkursie na „Najpiękniejszą Zagrodę Wiejską w Gminie Nowa Sól”.

